

Nauczyciel inicjatorem czytelnictwa uczniów klas początkowych

<https://doi.org/10.18778/8088-314-7.12>

Wprowadzenie

Jednym z głównych celów artykułu jest wyrażenie sprzeciwu wobec, często przeze mnie obserwowanego, takiego sposobu pracy z tekstem literackim na poziomie wczesnej edukacji, na skutek którego spotkanie dziecka z książką nie należy do szczególnych, wyjątkowych i rozwijających wydarzeń w jego życiu szkolnym.

A przecież istnieje powszechna zgoda co do tego, że dziecko obcuje z literaturą odnosi ogromne korzyści. Wskazując na pozytywne efekty z czytania, wymienia się zazwyczaj poszerzanie wiedzy czytelnika o otaczającym świecie, pomoc w rozumieniu zawilej rzeczywistości świata społecznego, budowanie pomostów pomiędzy pokoleniami, rozwijanie wyobraźni, uczuć i wrażliwości na piękno, na losy ludzi i zwierząt, a także zanurzanie w kulturę językową, rozwijanie języka i wzbogacanie zasobu słownictwa¹. Wanda Matras-Mastalerz zaznacza, że „kształtowanie potrzeby i nawyku czytania jest warunkiem rozwoju krytycznego myślenia u dziecka”². Podkreśla się także, że prezentowana w książkach różnorodność zachowań bohaterów w określonych sytuacjach skłania czytelnika do rozstrzygania własnych dylematów, poszukiwania

¹ 17 zalet książki dla dzieci przedstawiła Szwedzka Akademia Literatury Dziecięcej.

² M. Matras-Mastalerz, *Nowe tendencje, zadania i funkcje współczesnej literatury dziecięco-młodzieżowej*, [w:] *Kultura czytelnicza dzieci i młodzieży początku XXI wieku. Szkice bibliologiczne*, M. Antczak, A. Brzuska-Kępa, A. Walczak-Niewiadomska (red.), Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, Łódź 2013, s. 119.

odpowiedzi na nurtujące pytania. Literatura stanowi więc uzupełnienie, a zarazem interpretację rzeczywistości, z którą dziecko obcuje na co dzień³. Joanna Olech, autorka i ilustratorka książek dla dzieci, konkludując zalety czytelnictwa, stwierdza: „Życie przeczytane» nie jest zmarnowane!”⁴ I choć czytelnictwo jest uznawane za wartość, to wydaje się, że poczynania polskiej szkoły nie sprzyjają jej urzeczywistnianiu. O tym donoszą w swoich publikacjach tacy autorzy, jak: Łucja Dawid, Ewa Filipiak, Marzenna Nowicka, Dorota Klus-Stańska, Elżbieta Szeffler czy Anna Wasilewska⁵.

Sprzeciwiając się temu stanowi, należy zawalczyć o zmianę na wielu płaszczyznach związanych z czytelnictwem. Ta pożądana zmiana może wynikać między innymi z jakości przygotowania nauczyciela wczesnej edukacji do rozpoczęcia procesu inicjacji czytelniczej małego dziecka. Ponieważ to na nauczyciela niejednokrotnie spada rola pierwszego pośrednika, inicjatora kontaktów dziecka z literaturą, musi on być świadomy swojej roli w budowaniu, a następnie rozwijaniu potrzeb, zainteresowań i motywacji do czytelnictwa. Nauczyciel w klasach początkowych powinien zdawać sobie sprawę, że pod wpływem jego mądrej działalności kształtują się i zmieniają motywacje, potrzeby i zainteresowania czytelnicze. Poprzez właściwy dobór i atrakcyjną pracę z tekstem literackim stwarza on dzieciom warunki do osiągnięcia w późniejszym czasie dojrzałości czytelniczej, w skład której wchodzi m.in.: zaistnienie potrzeb czytelniczych, techniczna umiejętność czytania ze zrozumieniem, posiadanie umiejętności emocjonalnego podejścia do lektury, umiejętność doboru lektury do własnych potrzeb psychicznych oraz gotowość do przyjęcia możliwych no-

³ M. Taraszkiewicz, *Książki warte czytania... dzieciom*, Wydawnictwo CODN, Warszawa 1995, s. 9.

⁴ J. Olech, *Zatrzymać pochod głupoty*, „Magazyn z Książkami” (dodatek do „Gazety Wyborczej”), 13 czerwca 2001 r., s. 20.

⁵ Ł. Dawid, *Od intuicji do intelektu (o wnikliwej lekturze tekstów literackich w klasach młodszych)*, [w:] *W pobliżu literatury dziecięcej*, A. Ungeheuer-Gołąb (red.), Wydawnictwo Uniwersytetu Rzeszowskiego, Rzeszów 2008; E. Filipiak, *Dziecko a książka – o intymnej naturze spotkań*, „Problemy Wczesnej Edukacji” 2006, nr 2; D. Klus-Stańska, M. Nowicka, *Sensy i bezsensy edukacji wczesnoszkolnej*, WSiP, Warszawa 2009; E. Szeffler, *Kompetencje czytelnicze uczniów w młodszej wieku szkolnym*, Wydawnictwo Akademii Bydgoskiej im. Kazimierza Wielkiego, Bydgoszcz 2003; A. Wasilewska, *Lektury dla klas I–III w horyzoncie oczekiwań ich odbiorców*, „Problemy Wczesnej Edukacji” 2006, nr 2.

wych funkcji literatury, ich wypróbowania⁶. I choć doprowadzenie do łącznego posiadania przez człowieka wymienionych cech jest procesem długotrwałym i złożonym, to podwaliny dla dojrzałości czytelniczej daje odpowiednio realizowana edukacja literacka na pierwszym szczeblu kształcenia.

Warunki doboru lektur dla dzieci

Na poziomie edukacji wczesnoszkolnej priorytetowym zadaniem nauczyciela jest kierowanie doborem lektury w taki sposób, aby początkowo wyzwalać, a następnie zaspokajać różnorodne potrzeby czytelnicze najmłodszych.

Pożądane jest, aby pedagog wprowadzający dzieci w świat literatury zdawał sobie sprawę, że kontakt dziecka z książką nie stanowi dla niego naturalnej, samorzutnej potrzeby. Czynność czytania nie jest wrodzoną potrzebą człowieka i jako taka dla małego dziecka nie istnieje. Dopiero od tego, w jakiej kulturze, społeczności żyje dziecko zależy kiedy i czy w ogóle książka zaistnieje w jego życiu. Tym istotniejsza wydaje się konieczność dostarczenia uczniom klas początkowych wzorców sprzyjających wyzwalanii potrzeby czytania.

Oczywiście, w kontekście wyzwalań i rozwijania zainteresowań czytelniczych ważny jest zarówno odpowiedni dobór lektury, jak i sposób jej opracowania bazujący na ciekawych i ciągle zmieniających się formach pracy z tekstem, a tym samym zróżnicowanych aktywnościach dzieci. Jednak ze względu na ograniczenie objętości artykułu, w opracowaniu tym zajmuję się jedynie zagadnieniem doboru przez nauczycieli edukacji wczesnoszkolnej tekstów literackich dla uczniów klas początkowych.

Dostrzegam dwa podstawowe warunki właściwego doboru lektury dla dzieci. Pierwszym z nich jest wnikliwe poznanie odbiorcy literatury – dziecka, jego cech rozwojowych, stopnia wrażliwości czy doświadczeń wyniesionych z domu rodzinnego, a także poziomu samej techniki czytania. Drugi warunek stanowi dobra znajomość przez nauczyciela literatury dla dzieci (również tej współczesnej), jej cech, kryteriów oceny, różnorodności gatunkowej, nowości pojawiających się na rynku wydawniczym itp. Tak

⁶ J. Papużyńska, *Inicjacje literackie, problemy pierwszych kontaktów dziecka z książką*, WSiP, Warszawa 1988, s. 12–13.

więc dokonanie właściwego doboru lektury wymaga od nauczyciela działań na dwóch płaszczyznach.

Po pierwsze, tak jak wyżej wspomniałam, szczególnego znaczenia w stymulowaniu przez nauczyciela nawyków czytelniczych dzieci nabiera poznanie swoich wychowanków w celu odkrycia ich preferencji, zaciekawień, ale także możliwości. Motywacja do czytania pojawi się bowiem dopiero wtedy, gdy utwór literacki dostosowany będzie do rozwoju intelektualnego i emocjonalnego konkretnego odbiorcy. Władysław Szyszkowski podkreśla, że „książka działa tylko wtedy, gdy staje się przeżyciem, gdy trafia do zainteresowań i odpowiada potrzebom psychicznym dziecka”⁷. Ta subiektywność odbiorców uwidacznia się szczególnie wyraźnie w odmiennych sposobach „odczytywania” tej samej książki przez różne dzieci. „Inaczej bowiem odczyta i przeżyje, dla przykładu *«Włosy mamy»*⁸ dziecko doświadczające chorej na depresję matki, inaczej dziecko matki szczęśliwej; odmienne przeżycia będą towarzyszyć przy lekturze *«Tato»*⁹ dziecku bez ojca i temu, które ma go na co dzień”¹⁰.

Również sama wiedza o właściwościach rozwojowych dziecka w młodszy wiek szkolny staje się dla organizatorów kontaktów dziecka z książką bardzo istotną informacją. Stanowi ona swoistą podstawę interpretacyjną dostrzeganych przez nich zjawisk i prawidłowości w indywidualnym rozwoju czytelniczym. Umożliwia ona także dobór właściwych sposobów, które stymulują aktywność dziecka w kontaktach z książką¹¹.

Po drugie, by wdrażanie do czytelnictwa odbywało się z poszanowaniem i zaakceptowaniem różnorodnych zainteresowań i potrzeb dzieci, nauczyciel powinien posiadać doskonałą znajomość literatury dziecięcej, szczególnie tej współczesnej, wiedzieć, jakie tkwią w niej wartości. Bazowanie jedynie na funkcjonującym

⁷ Za: M. Szczepańska, *Edukacja kulturalna dziecka w wieku wczesnoszkolnym*, Oficyna Wydawnicza „Impuls”, Kraków 2000, s. 23–24.

⁸ *Włosy mamy* autorstwa Gro Dahle (wyd. Ene Due Rabe, 2010) to książka poruszająca problem depresji rodzica.

⁹ Autorem książki *Tato* jest Svein Nyhus (wyd. Ene Due Rabe, 2008). To opowieść o chłopcu, który tęskni za ukochanym tatą i poprzez różne sytuacje odmalowuje go jako idealnego ojca, prawdziwego bohatera z bajki.

¹⁰ M. Cackowska, *Ideologie dzieciństwa a/i tabu w książkach obrazkowych dla dzieci*, „19 OPUSCULA SOCIOLOGICA”, 2013, nr 3.

¹¹ E. Szeffler, *Kompetencje czytelnicze uczniów w młodszy wiek szkolny*, t. 1, Wydawnictwo Akademii Bydgoskiej im. Kazimierza Wielkiego, Bydgoszcz 2003, s. 95.

od lat starym kanonie lektur szkolnych, a ma to miejsce obecnie, może nie przynieść oczekiwanych rezultatów w postaci wyrobienia u uczniów klas początkowych nawyku czytania. Często język, jakim napisane są teksty pochodzące z dawnego kanonu, jest przestarzały, a opisywane w nich sytuacje są trudne do wyobrażenia nawet nam – dorosłym, a co dopiero dzieciom. Nie powinno więc dziwić, że dzieci od takich archaicznych tekstów uciekają. Jeśli nie fizycznie, to pewnie myślami. Dostrzegając nieadekwatność problematyki, trafiając na język, którego nie rozumieją, zwyczajnie nie zaciekawiają się czytaniem.

Współczesne dzieci żyją w okresie radykalnych zmian w sposobach komunikowania się i kulturze, w świecie szybkiego rozwoju środków informacji. Są zatem zupełnie innymi dziećmi, innymi uczniami i innymi odbiorcami literatury niż ich rówieśnicy sprzed kilkudziesięciu czy nawet kilkunastu lat i zapewne wymagają zupełnie innych dróg wyzwalania potrzeby czytelniczej. Jeśli nauczyciel zawęża ofertę lekturową do dawnego (zresztą już nieobowiązkowego) kanonu, nie dbając o zapoznanie wychowanków z aktualną, wartościową ofertą wydawniczą, skierowaną do najmłodszych czytelników, jeśli nie proponuje dzieciom książek, które mogą stać się dla nich towarzyszem w wędrówce po skomplikowanym, współczesnym świecie, jeśli opracowywane w klasie lektury nie wyzwalają dziecięcej aktywności i nie pobudzają emocjonalnie, młodzi odbiorcy często nie czują się usatysfakcjonowani spotkaniami z literaturą. Nabywają oni wówczas przekonania, że książki są nudne i nieinteresujące.

Znalezienie książek, które realnie „trafią” do najmłodszych czytelników nie powinno nastręczać dorosłym pośrednikom większych trudności dzięki wzrostowi społecznego zainteresowania literaturą dla dzieci, a co za tym idzie – stosunkowo łatwemu obecnie dostępowi do informacji o książce literackiej dla dzieci w prasie, Internecie, telewizji oraz do samych książek¹². Różnorodna tematyka podejmowana przez współczesnych autorów piszących dla dzieci również sprzyja odnalezieniu takich

¹² Promowaniem książki dziecięcej zajmują się aktywnie działające organizacje społeczne, takie jak Fundacja ABC XXI wieku czy Polska Sekcja IBBY, targi, wystawy, festiwale odbywające się cyklicznie w różnych miastach Polski (np. Targi Książki dla Dzieci w Krakowie, Salon Ciekawej Książki w Łodzi lub Festiwal Książki dla Dzieci i Młodzieży „Czytajmy” w Warszawie), a także same wydawnictwa proponujące młodym czytelnikom za pośrednictwem różnych mediów atrakcyjne nowości wydawnicze.

pozycji książkowych, które w pierwszym etapie wywołają, a później zaspokoją u czytelników potrzebę kontaktu z tekstem literackim.

Należy jednak zaznaczyć, że na nauczyciela poszukującego nowości literackich dla dzieci na niezwykle bogatym obecnie rynku wydawniczym czekają również pozycje mało wartościowe, mieszczące się w nurcie komercyjnym. Ich istnienie usankcjonowane jest przez nabywców bezkrytycznie przyjmujących najczęściej „sielską estetykę” książek dziecięcych. Jak zauważyła Małgorzata Cackowska, „na początku lat dziewięćdziesiątych wydawano naprawdę przeróżne rzeczy i sprawdzano, co się sprzedaje. [...] Ci, którzy wytwarzali popyt, patrzyli, co najlepiej pójdzie. Okazało się, że te książeczki, które mają dużo kolorowych obrazków, na kredowym, błyszczącym papierze. *De facto* to wszystko są takie harlekiny dla dzieci”¹³. Ale o ile w literaturze dla dorosłych „harlekiny” nie cieszą się dobrą sławą i dorośli ze wstydem przyznają się do ich czytania, o tyle w literaturze dla dzieci spotykamy się ze społecznym przyzwoleniem na ich funkcjonowanie.

Wśród książek dla dzieci, które stanowią odpowiedź na komercyjne zapotrzebowanie konsumentów, pojawiają się np. kolekcje (np. seria książek o Martynce), książki „pofilmowe” (na przykład *Kraina Łodu*, *Auta*, *Minionki*, *Little Pony*, *Samoloty*), a także książki pisane przez znane osoby ze świata filmowego, telewizyjnego czy muzycznego, które nie posiadają warsztatu literackiego (jak np. książki o Zezi, Gilerze i Oczaku autorstwa Agnieszki Chylińskiej¹⁴ czy autobiograficzna powieść Marcina Prokopa o dorastaniu w PRL-u¹⁵).

Cytowana wcześniej Małgorzata Cackowska, słusznie moim zdaniem, żąda od profesjonalnych pośredników, czyli od nauczycieli, świadomego wyboru lektury. Wymaga to od nich wiedzy o książce: o tym, które książki są artystyczne, a które nie, jak w książkach dla dzieci reprezentowana jest płeć, starość, przyjaźń, rodzina itd.¹⁶

¹³ *Po co nam wiedza o książce dla dzieci* – rozmowa z dr Małgorzatą Cackowską, http://www.qlturka.pl/czytelnia,literatura,po_co_nam_wiedza_o_ksiazce_dla_dzieci_%E2%80%93_rozmowa_z_dr_malgorzata_cackowska,6005.html [data dostępu 12.09.2015].

¹⁴ A. Chylińska, *Zezi i Giler*, Wydawnictwo Pascal, Bielsko-Biała 2012; wydruk 2013.

¹⁵ M. Prokop, *Jego Wysokość Longin*, Wydawnictwo Znak, Kraków 2014.

¹⁶ *Po co nam wiedza o książce...*

Propozycje lektur dla dzieci w młodszym wieku szkolnym – wyniki badań

Znajomość rynku wydawniczego, różnorodności literatury dla dzieci, obok oczywiście dobrej znajomości wychowanków, z pewnością pozwoli nauczycielom na dobór odpowiednich lektur dla wymagających i zróżnicowanych odbiorców – uczniów klas I–III.

Od wielu lat przygotowuję studentów pedagogiki – przyszłych nauczycieli edukacji wczesnoszkolnej – do bycia świadomymi w tym zakresie. Pod moją opieką prowadzą oni badania, których celem jest znalezienie odpowiedzi na pytanie: w jaki sposób, korzystając z wiedzy na temat zainteresowań czytelniczych dzieci, wybrać (i opracować) nową lekturę dostosowaną do potrzeb i możliwości uczniów klas niższych, by dzięki niej kształtować nawyk samodzielnego czytania?

W tym kontekście szczególnego znaczenia nabierają badania diagnozujące wybory czytelnicze dzieci, prowadzące w konsekwencji do wskazywania ciekawych, wartościowych artystycznie książek, które nie zostały jeszcze opracowane w przewodnikach, poradnikach oraz książkach metodycznych dla nauczycieli, a następnie projektowania takich ćwiczeń w zakresie pracy z tekstem literackim, które wywołują u dzieci przeżycia i zainteresowania samą lekturą, a także szerzej – budzą ich ciekawość poznawczą.

Pierwszy krok pracy badawczej stanowiła diagnoza zainteresowań czytelniczych drugo- i trzecioklasistów. Uczyniono z niej niejako punkt wyjścia do dalszych badań. Na początku przeprowadzone zostały badania sondażowe z wykorzystaniem technik ankiety i wywiadu, które miały na celu m.in. ukazanie stosunku uczniów klas II i III do lektur szkolnych, a także wskazanie kryteriów, jakimi kierują się dzieci przy wyborze książki do czytania. Przebadanych zostało 72 uczniów klasy II oraz 46 uczniów z klasy III z pięciu szkół podstawowych w województwie łódzkim.

Uzyskane od respondentów odpowiedzi pokazały, że dzieci najchętniej czytałyby książki przygodowe, w których postaci przeżywałyby dużo różnych historii. Bohaterami mogłyby być, zdaniem badanych uczniów, zwierzęta lub osoby (grupy osób) walczące ze złymi mocami. Niemal równie chętnie drugo- i trzecioklasiści czytaliby literaturę fantastyczną. Wśród chłopców szczególne uznanie zyskują wątki detektywistyczne z wieloma zagadkami i tajemnicami.

Ciekawe dane dotyczące preferencji czytelniczych najmłodszych uzyskano dzięki zastosowaniu dla dzieci zadania polegającego na projektowaniu przez nie okładek książek, które chciałyby przeczytać. Uczniowie poproszeni zostali również o nadanie tytułu, dokonanie krótkiej prezentacji książki i uzasadnienie swojego wyboru.

Wśród bohaterów wymyślonych książek najczęściej pojawiali się rówieśnicy (o imionach dzieci), następnie zwierzęta (Ciapek, Koń Mieczysław), postaci z filmów czy komiksów (Tom i Jerry, Doktor House), a także postaci magiczne, fantastyczne (Pająk Demon, Człowieczek Melonek). Nieco niższe pozycje zajęli czarodzieje, postaci historyczne (Kleopatra, Zygmunt I), detektywi. Pojedyncze osoby wskazywały na piłkarzy, przedmioty, dinozaury czy podróżników.

Warto wspomnieć również o tytułach wymarzonych lektur. Zaskakujące jak często w wielu pracach pojawiało się jedno słowo: przygoda. I tak były: *Przygody Demona Pająka*, *Przygody Józka*, *Przygody Czarodzieja Kogla-Mogła*, *Przygody małej Julki*, *Przygody Chomika Zaka*, *Wielkie przygody pieska i królika* czy *Rodzina i przygody*.

Kiedy dokonano podsumowania wszystkich wypowiedzi respondentów, okazało się, że wśród pożądanej tematyki książek znalazły się kolejno: przygody, zwierzęta i magia.

Na podstawie zdobytych informacji studentki-badaczki proponowały następujące pozycje książkowe, które w ich opinii zaciekawiały uczniów i wywołają u nich głębsze refleksje:

- J.M.G. Le Clézio (2009), *Podróż do krainy drzew* – propozycja lekturowa dla klasy II,
- Lauren St. John (2009), *Biała Żyrafa* – propozycja lekturowa dla klasy II,
- Joanna Olech (2010), *Pompon w rodzinie Fisiów* – propozycja lekturowa dla klasy II,
- Anna Strzelecka (2007), *Na imię mi rower!* – propozycja lekturowa dla klasy III,
- Andrzej Maleszko (2009), *Magiczne drzewo. Czerwone krzesło* – propozycja lekturowa dla klasy III.

Pierwszą lekturą, którą uznano za wartą wprowadzenia do procesu dydaktyczno-wychowawczego w klasach początkowych jako stymulującą zainteresowania czytelnicze uczniów, jest napisana przez laureata Literackiej Nagrody Nobla, J.M.G. Le Clézio, *Podróż do krainy drzew*. Jej bohaterem autor uczynił chłopca, któ-

rego dopadła nuda. Dlatego postanawia on poszukać przyjaciół za pomocą wyobraźni i udaje się na wyprawę do wymyślanego lasu. Mimo iż ten zwykle nie kojarzy się jako miejsce przyjazne samotnemu dziecku, chłopiec czuje się w nim bezpiecznie. Bohater oswaja drzewa, pogwizdując do nich, rozmawia z nimi, a ze starym dębem nawet się zaprzyjaźnia.

Historia opowiedziana jest prostym, dziecięcym językiem i utrzymana w klimacie spokoju i łagodności.

Następną polecaną pozycję książkową stanowi **Biała Żyrafa** Lauren St. John. Książka ta opowiada o jedenastoletniej Martine, która po śmierci rodziców przeprowadza się do Afryki do babci, o której dotąd nie słyszała. Zmiana miejsca zamieszkania okazuje się początkiem rozlicznych przygód, skrywanych tajemnic i nierozwikłanych zagadek. Zafascynowana Afryką, a jednocześnie zagubiona w nowym otoczeniu, dziewczynka pragnie znaleźć nowego przyjaciela. Zostaje nim biała żyrafa, która ratuje główną bohaterkę przed poważnym niebezpieczeństwem. Jednocześnie okazuje się, że Martine posiada magiczne moce.

Biała żyrafa to książka przygodowa, z elementami fantastycznymi i wątkiem detektywistycznym. Dostarcza również wielu informacji o Afryce – jej krajobrazie, zwierzętach i mieszkańcach.

Jeszcze inną wytypowaną przez badaczki książką jest **Pompon w rodzinie Fisiów** autorstwa Joanny Olech, laureatki wielu prestiżowych nagród w konkursach na najlepsze książki dla dzieci oraz znanej popularyzatorki dziecięcego czytelnictwa. Historia tytułowego Pompona, bohatera niezwykle wyrazistego, przedstawiona jest z punktu widzenia dziewięcioletniej Malwiny Fiś oraz jej brata Gniewosza, u których pewnego dnia z odpływu umywalki wyszedł dziwny zwierz. Ten podobny do jaszczurki i do żaby stwór okazał się smokiem, w dodatku potrafiącym mówić. Rodzeństwo nazwało go Pomponem i postanowiło skrywać przed rodzicami, gdyż nie potrafiło sobie wyobrazić ich reakcji na to wydarzenie. Obawy okazały się niepotrzebne, ponieważ rodzice zaakceptowali nowego członka rodziny, wykazując wobec niego ogromną cierpliwość.

Książka napisana jest z dużym poczuciem humoru. Szczególną uwagę zwracają doskonałe, proste, właściwie dwukolorowe ilustracje, wykonane zresztą przez samą autorkę.

Bohaterem następnej, niewielkiej objętościowo, powieści **Na imię mi Rower!** Anny Strzeleckiej jest siedmioletni Stefanek, który uwielbia jazdę na rowerze. Poznajemy go w sytuacji,

w której chłopiec musi poradzić sobie z powrotem do zdrowia po groźnym wypadku rowerowym, ale przede wszystkim zrozumieć i zaakceptować chorobę starszego brata cierpiącego na zespół Aspergera. Autorka trafnie opisuje gwałtowne emocje towarzyszące Stefankowi, gdy usiłuje zrozumieć odmienność brata. Z problemami łatwiej sobie chłopcu poradzić dzięki pomocy dziadka i babci, koleżanki – Julki – oraz psa Nanuka. Trudności, z jakimi borykają się bohaterowie, pozwalają nauczycielom na wprowadzenie dzieci w trudne i delikatne tematy, w tym przypadku – choroby brata.

Książka nominowana była do Książki Roku 2008 przez Polską Sekcję IBBY. Za bardzo ciekawe uznać można ilustracje, które przypominają dziecięce rysunki.

Za kolejną książkę wartą uwagi nauczyciela edukacji wczesnoszkolnej badaczki uznały powieść *Magiczne Drzewo. Czerwone krzesło* Andrzeja Maleszki, nagrodzoną tytułem Książki Roku przez Polską Sekcję IBBY w 2009 r. Historia zaczyna się w momencie, gdy najmłodszy w rodzinie, Kuki, wyławia z rzeki czerwone krzesło obdarzone potężną mocą. Spełnia ono ludzkie życzenia, te dobre i te złe. Ponieważ Kuki i jego rodzeństwo muszą odnaleźć rodziców, których zmienili niebezpiecznym zaklęciem, podczas lektury czytelnikowi towarzyszą tajemnica, niepewność i wiele nieoczekiwanych zwrotów akcji.

Czerwone drzewo jest pierwszym tomem cyklu *Magiczne drzewo* składającego się z opowieści o przedmiotach wykonanych z powalonego burzą starego dębu, który miał tajemną moc. Dzięki temu każdy przedmiot z niego zrobiony zachował w sobie część magicznej siły.

Podsumowanie

Zaprezentowane powyżej współczesne książki dla dzieci z pewnością mogą pomóc nauczycielowi w inicjowaniu czytelnictwa uczniów klas początkowych. Tematyka tych powieści bliska jest doświadczeniom odbiorców. Ich bohaterami są dzieci, rówieśnicy czytelników, dzięki czemu łatwo się z nimi utożsamić. Wszystkie one pobudzają do refleksji, stawiania pytań, nie zawierają morałów wyłożonych wprost. A takie właśnie m.in. postulaty stawia się przed dziełem literackim dla małego czytelnika¹⁷.

¹⁷ Patrz: materiały Fundacji ABC XXI wieku, www.calapolskaczytadzieciom.pl

Okres edukacji wczesnoszkolnej to czas, w którym dziecko „nabywa pierwszych przyzwyczajeń lekturowych i dopiero uczy się «myśleć» o literaturze”¹⁸. Jest to etap specyficzny, jeśli chodzi o szkolne kształcenie literackie, ponieważ to właśnie na tym poziomie – propedeutycznym – często rozstrzyga się, czy uczeń polubi czytanie i będzie chciał zostać aktywnym i refleksyjnym czytelnikiem. Tylko świadomy tej prawidłowości nauczyciel ma szansę na kształtowanie dojrzałości czytelniczej najmłodszego pokolenia.

BIBLIOGRAFIA

- Cackowska M., *Ideologie dzieciństwa a/i tabu w książkach obrazkowych dla dzieci*, „19 OPUSCULA SOCIOLOGICA” 2013, nr 3.
- Chylińska A., *Zeza i Giler*, Wydawnictwo Pascal, Bielsko-Biała 2012.
- Chylińska A., *Zeza, Giler i Oczak*, Wydawnictwo Pascal, Bielsko-Biała 2013.
- Dahle G., *Włosy mamy*, Wydawnictwo Ene Due Rabe, Gdańsk 2010.
- Filipiak E., *Dziecko a książka – o intymnej naturze spotkań*, „Problemy Wczesnej Edukacji” 2006, nr 2.
- Klus-Stańska D., Nowicka M., *Sensy i bezsensy edukacji wczesnoszkolnej*, WSiP, Warszawa 2009.
- Nyhus S., *Tato*, Wydawnictwo Ene Due Rabe, Gdańsk 2008.
- Olech J., *Zatrzymać pochód głupoty*, „Magazyn z Książkami” (dodatek do „Gazety Wyborczej”), 13 czerwca 2001.
- Papuzińska J., *Inicjacje literackie, problemy pierwszych kontaktów dziecka z książką*, WSiP, Warszawa 1988.
- Prokop M., *Jego Wysokość Longin*, Wydawnictwo Znak, Kraków 2014.
- Szczepańska M., *Edukacja kulturalna dziecka w wieku wczesnoszkolnym*, Oficyna Wydawnicza „Impuls”, Kraków 2000.
- Szeffler E., *Kompetencje czytelnicze uczniów w młodszym wieku szkolnym*, Wydawnictwo Akademii Bydgoskiej im. Kazimierza Wielkiego, Bydgoszcz 2003.
- Taraszkiewicz M., *Książki warte czytania... dzieciom*, Wydawnictwo CODN, Warszawa 1995.
- Ungeheuer-Gołąb A. (red.), *W pobliżu literatury dziecięcej*, Wydawnictwo Uniwersytetu Rzeszowskiego, Rzeszów 2008.
- Walczak-Niewiadomska A. (red.), *Kultura czytelnicza dzieci i młodzieży początku XXI wieku. Szkice bibliologiczne*, Wydawnictwo UŁ, Łódź 2013.
- Wasilewska A., *Lektury dla klas I–III w horyzoncie oczekiwań ich odbiorców*, „Problemy Wczesnej Edukacji” 2006, nr 2.

¹⁸ Ł. Dawid, *Od intuicji do intelektu...*, s. 187.

STRONY INTERNETOWE

<http://www.qlturka.pl>

<http://www.calapolskaczytadzieciom.pl>

THE EARLY EDUCATION TEACHER AS AN INITIATOR OF STUDENTS' READING

(Summary)

The article covers the issue of stimulating students reading interests by early education teachers. The author puts a thesis that one of the key conditions of making a child interested in reading is the appropriate choice of reading material. Such an action requires from the teacher working on two grounds: recognizing the addressee – the child, his development features, sensitivity, experiences from family home or the reading ability level and good knowledge of children's literature (including the contemporary one), its features, assessment criteria, novelties appearing on the publishing market. According to the thesis the author gives several exemplary, modern publications which might evoke reading interests in early education students.

Keywords: children's reading, reading interests, early education.